

# Inżynier zarobi, jak się nauczy języka

**Kursy językowe** Bez znajomości specjalistycznych zwrotów w języku obcym trudno o pracę za granicą

**Katarzyna Sklepik**

Polscy inżynierowie to dziś jeden z najlepszych towarów eksportowych. Problem w tym, że wciąż kiepsko ze znajomością języków obcych w tej grupie zawodowej. Jak wyliczyła firma doradztwa personalnego HAYS jedynie 20 procent specjalistów branży budowlanej i 30 procent specjalistów w branży energetycznej faktycznie zna język angielski. Tymczasem po naszych inżynierów ustawiają się firmy z Wielkiej Brytanii, Francji a nawet Arabii Saudyjskiej. Problem w tym, że obok doświadczenia wymagają one bardzo dobrej znajomości języka obcego, najczęściej angielskiego.

Wysokie zarobki i szansa zatrudnienia w międzynarodowej firmie sprawia, że dziś grupa pełna inżynierów to częsty widok w szkołach językowych, przede wszystkim tych zagranicznych. Polscy specjaliści co-

raz chętniej, bowiem wybierają się na naukę języka do Wielkiej Brytanii. Powód? Brytyjskie szkoły stworzyły specjalne kursy języka zawodowego tylko dla inżynierów.

Dla aż 26 procent pracodawców znajomość języka obcego jest kluczowa w procesie rekrutacji. Zajmuje ona obecnie drugie miejsce w wymaganiach stawianych inżynierom, tuż za doświadczeniem. To istotne jest dla 60,5 procent ankietowanych – wynika z badań Banku Danych o Inżynierach. Znajomość języka to nie tylko przepustka do pracy, ale także szansa na lepszą płacę. Podczas kiedy inżynier nieznający języka obcego zarabia 4857 złotych, ten znający angielski prawie jeden tysiąc złotych więcej – wyliczyło BDI. Znajomość więcej niż jednego języka winduje zarobek aż do 6490 złotych. Nic, więc dziwnego, że specjaliści coraz częściej szukają sposobów, aby uro-



FOT. LANGUAGE ABOARD

**Kursy językowe trwają cztery tygodnie**

znać zarówno swój język, jak i CV. Jak zauważają specjaliści od edukacji językowej, liczba inżynierów wśród kursantów w stosunku do 2010 roku wzrosła o ponad 15 procent.

Zwykły kurs językowy nie wystarczy dziś specjalistom z branży informatycznej, budowlanej, petrochemicznej, bo całkowicie ignoruje on język specjalistyczny, jakim posługują się w pracy.

– W brytyjskich szkołach językowych realizowane są specjalne programy językowe dla informatyków, pracowników platform wiertniczych czy architektów. Ponad 90 procent z nich wyjeżdża do szkół w Londynie, Bournemouth i Aberdeen, które rocznie opuszcza ponad 100 polskich specjalistów – mówi Halina Juszczyk z agencji edukacyjnej **Language Abroad**, organizującej wyjazdy dla specjalistów.

Popularność, trwających 4 tygodnie kursów nie dziwi, bo ję-

zyk angielski, francuski czy niemiecki staje się dziś wymogiem, zwłaszcza w firma realizujących zlecenia dla zagranicznych klientów.

– Inżynierowie znają podstawy, których uczyli się w szkole, na studiach, często na kursach w polskich szkołach. Mają natomiast ogromne braki w słownictwie specjalistycznym, problemy z akcentem i płynnym mówieniem. A to podstawa, zważywszy, że najczęściej języka obcego używają podczas spotkań z klientami, raportowania zagranicznej centrali czy przygotowywania dokumentacji technicznej – wylicza Halina Juszczyk.

Tego wszystkiego uczą się na kursach specjalistycznych. Oprócz zajęć z lektorem kursy w szkołach w Wielkiej Brytanii prowadzą także informatycy, chemicy, specjaliści branży budowlanej, na co dzień operujący określoną terminologią.